

INSTYTUCJA PROCESU ADHEZYJNEGO W POLSKIM PROCESIE KARNYM W KONTEKŚCIE TRADYCJI I POSTĘPU

Ireneusz Nowikowski

Katedra Postępowania Karnego
Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

Streszczenie. Autor dowodzi, że idea dochodzenia roszczeń cywilnych w toku procesu karnego uzyskała trwałe miejsce w polskim ustawodawstwie karno-procesowym. Wskazuje na cechy charakterystyczne dla instytucji powództwa cywilnego. Akceptuje występującą w polskim procesie karnym możliwość dochodzenia odszkodowania za szkodę wyrządzoną przez sprawcę przestępstwa na podstawie przepisów prawa cywilnego materialnego albo rozwiązań karno-materialnych. Rozważa również przyczyny, które sprawiają, że pokrzywdzeni stosunkowo rzadko korzystają z instytucji powoda cywilnego. Uważa, że sytuacja w tej mierze uległaby zmianie w razie przyjęcia rozwiązania, które łączyłoby możliwość uzyskania przez pokrzywdzonego zasądzenia odszkodowania z premiowaniem przede wszystkim aktywności tego uczestnika procesu. Dotyczyć to powinno dochodzeniu tych roszczeń, które opierają na przepisach prawa cywilnego materialnego. Tej propozycji towarzyszy postulat ograniczenia orzekania odszkodowania przez sąd z urzędu do niezbędnego minimum (w razie np. obiektywnie stwierdzonej nieporadności pokrzywdzonego).

Słowa kluczowe: roszczenie, proces karny, powództwo cywilne

Sięgnięcie do polskich kodeksów postępowania karnego z lat 1928, 1969 i 1997 pozwala na stwierdzenie, że idea dochodzenia roszczeń cywilnych w toku procesu karnego uzyskała trwałe miejsce w polskim ustawodawstwie karno-procesowym. Jeśli ponadto zostanie uwzględniony fakt, iż regulacje dotyczące procesu adhezyjnego były przewidziane w niektórych ustawodawstwach karno-procesowych państw zaborczych¹, to oczywista jest teza, że mamy do czynienia z pewnym rozwiązaniem normatywnym, które jest tradycyjne dla procesu karnego na ziemiach polskich. To rozwiązanie urzeczywistnia ideę, zakładającą potrzebę pomocy pokrzywdzonemu w dochodzeniu roszczeń cywilnych (majątkowych),

¹ Regulacje dotyczące procesu adhezyjnego występowały w austriackiej ustawie karno-procesowej z 1873 r. i rosyjskiej ustawie karno-procesowej z 1864 r. Nie była ona natomiast znana pierwotnie niemieckiemu kodeksowi z 1877 r. Instytucję procesu adhezyjnego wprowadzono do kodeksu niemieckiego w 1943 r. – zob. H. J. Kurth [w:] M. Lemke, K.P. Julius, Ch. Krehl, H.J. Kurth, E.C. Rautenberg, D. Temming: *Strafprozessordnung*, Heidelberg 2001, s. 1451. Zdaniem L. Meyer--Goßner (*Strafprozessordnung*, München 2007, s. 1355) wprowadzenie do niemieckiego postępowania karnego procesu adhezyjnego nastąpiło na wzór rozwiązań austriackich. Zob. też szerzej J. Nowińska: *Status prawny powoda cywilnego w polskim procesie karnym*, Wolters Kluwer 2007, s. 34–35.

wynikających z przestępstwa, przez umożliwienie mu uzyskania stosownego odszkodowania cywilnego, bez potrzeby wszczynania odrębnego procesu cywilnego. Zaspokojenie roszczeń pokrzywdzonego następuje „przy okazji procesu karnego”, z wykorzystaniem jednak rozwiązań typowych dla procesu cywilnego. Jak podniesiono w motywach ustawodawczych do kodeksu postępowania karnego z 1928 r.,

Powództwo cywilne w procesie karnym ma na celu uproszczenie postępowania, połączenie dwóch spraw w jedną, upoważnienie sądu, który wyrokował o winie, do orzeczenia natychmiast i w tym samym wyroku o skutkach cywilnych tej winy².

Podstawowym celem procesu adhezyjnego jest naprawienie (kompensacja) szkody majątkowej wynikającej z przestępstwa. Ów cel pozostaje w zgodzie również z aktualnymi wymogami, które są stawiane przed postępowaniem karnym. Świadczy o tym art. 9 decyzji ramowej Rady Europy o pozycji ofiary w postępowaniu karnym z 15 marca 2001 r. Stanowi on, że każde państwo członkowskie zapewnia ofiarom czynów przestępczych uprawnienia do uzyskiwania w rozsądnym okresie decyzji w sprawie wynagrodzenia przez przestępcę szkody w toku postępowania karnego, z wyjątkiem takich sytuacji, gdy w konkretnych sprawach prawo krajowe umożliwia przyznanie odszkodowania w inny sposób³.

Należy podkreślić, że możliwość dochodzenia roszczeń cywilnych w drodze powództwa cywilnego wytaczanego w procesie karnym, choć oczywista, nie jest jedynym celem tych regulacji. Dają one pokrzywdzonemu możliwość aktywnego działania w toku procesu karnego również w sprawach o przestępstwa publiczno-skargowe, a więc te, przy ściganiu których, interes publiczny dominuje nad interesem pokrzywdzonego⁴. Owo stworzenie przez instytucję powoda cywilnego prawnych możliwości dla zaspokojenia aktywności procesowej pokrzywdzonego na etapie postępowania sądowego było widoczne na gruncie k.p.k. z 1928 r., po wyrugowaniu z tego kodeksu instytucji oskarżyciela posiłkowego⁵. Powództwo o „symboliczną złotówkę” polegało na wykorzystaniu konstrukcji powoda cywilnego, w celu umożliwienia pokrzywdzonemu działania w procesie o przestępstwa publiczno-skargowe w charakterze strony, w istocie jako oskarżyciel posiłkowy⁶. Świadczyło o tym stanowisko Sądu Najwyższego,

² A. Mogilnicki, E. S. Rappaport, *Kodeks postępowania karnego. Cz. II. Motywy ustawodawcze*, Warszawa 1929, s. 99.

³ Dz. U. UE. L.01.82.1 Zob. też H. Kuczyńska, *Wspólny obszar postępowania karnego w prawie Unii Europejskiej*, Warszawa 2008, s. 64–64; J. Nowińska, *Status...*, s. 38–39.

⁴ W kwestii związku między trybem ścigania przestępstw a naruszeniem przez przestępstwo interesu społecznego i indywidualnego zob. uwagi M. Cieślaka, *Interes społeczny jako czynnik warunkujący prokuratorskie objęcie oskarżenia w sprawie prywatnoskargowej*, „Państwo i Prawo” 1956, z. 12, s. 1049–1051.

⁵ Zob. uwagi: M. Lipczyńska, *Oskarżenie prywatne*. Warszawa 1977, s. 109.

⁶ Zob. W. Daszkiewicz, *Powództwo cywilne w procesie karnym*, Warszawa 1976, s. 99; R. Kmiecik, *Oskarżyciel posiłkowy w procesie karnym*, Warszawa 1977, s. 82–83.

który wyraził pogląd, że zasądzenie przez sąd karny na rzecz powoda cywilnego symbolicznej złotówki nie stwarzało przeszkody do rozpoznania przez sąd cywilny dalszych roszczeń powoda o zadośćuczynienie pieniężne, odszkodowanie za doznaną krzywdę, chyba że sąd karny stwierdził w wyroku, iż zasądzenie symbolicznej złotówki wyczerpywało w całości roszczenie odszkodowawcze z tego tytułu⁷. Tak więc zasądzenie na rzecz powoda symbolicznej złotówki nie stanowiło przeszkody w postaci powagi rzeczy osądzonej w procesie cywilnym⁸.

Analizując regulacje prawne zawarte w polskich kodeksach postępowania, dotyczące powództwa cywilnego, można wyróżnić następujące jego cechy:

Po pierwsze, przedmiotem powództwa cywilnego mogą być tylko roszczenia majątkowe, wynikające bezpośrednio z przestępstwa (art. 66 k.p.k. z 1928 r., art. 52 k.p.k. z 1969 r., art. 62 k.p.k.)⁹;

Po drugie, powództwo cywilne można wytoczyć przeciwko oskarżonemu tylko do rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej (art. 52 k.p.k. z 1969 r., art. 62 k.p.k.). Pewną odrębność w zakresie sposobu definiowana terminu do wniesienia powództwa przewidywał art. 66 §1 k.p.k. z 1928 r., stanowiąc, że pokrzywdzony przy rozpoczęciu rozprawy głównej mógł wytoczyć powództwo cywilne. W piśmiennictwie uznano jednak, iż rozpoczęcie rozprawy obejmowało okres postępowania przed sądem I instancji, który trwał od wywołania sprawy do otwarcia przewodu sądowego¹⁰. Sformułowanie zawarte w art. 66 §1 k.p.k. z 1928 r. korespondowało z rozdziałem trzecim księgi siódmej tegoż kodeksu, który zatytułowany „rozpoczęcie rozprawy głównej” regulował czynności podejmowane od wywołania sprawy do odczytania aktu oskarżenia. Tak więc najpóźniej powództwo można było zgłosić do odczytania aktu oskarżenia¹¹;

Po trzecie, o przyjęciu powództwa cywilnego decyduje sąd wydając stosowne postanowienie (art. 55 §2 k.p.k. z 1969 r., art. 65 §2 k.p.k.). Ustawodawca nie przyjął rozwiązania występującego przy instytucji oskarżyciela posiłkowego ubocznego, zakładającego, że pokrzywdzony przez samo złożenie oświadczenia woli, iż będzie działał jako oskarżyciel posiłkowy, nabywa status strony;

Po czwarte, powód cywilny może dowodzić istnienia tylko tych okoliczności, na których opiera swoje roszczenie (art. 66 k.p.k., art. 56 k.p.k. z 1969 r., art. 68 k.p.k. z 1928 r.). W związku z tą regulacją podkreśla się w piśmiennic-

⁷ Tak SN w uchwale z 24 listopada 1966 r., III CZP 91/66, OSNC 1967, z. 3, poz. 47.

⁸ Zob. postanowienie SN z 23 listopada 1966 r., III CR 245/66, OSNC 1967, z. 5, poz. 94.

⁹ W piśmiennictwie jest podnoszone, że to sformułowanie nie jest zbyt precyzyjne – zob. uwagi P. Osowy, *Powództwo o świadczenie*, Warszawa 2006, s. 86 i cytowaną tam literaturę.

¹⁰ L. Schaff [w:] L. Hochberg, A. Murzynowski, L. Schaff, *Komentarz do kodeksu postępowania karnego*, Warszawa 1959, s. 116.

¹¹ M. Siewierski [w:] S. Kalinowski, M. Siewierski, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 1966, s. 148.

twie, że powód cywilny jest stroną o ograniczonym zakresie uprawnień¹². Należy podnieść, iż k.p.k. z 1969 r. przewidywał też inne ograniczenia w zakresie uprawnień przysługujących tej stronie. Zgodnie z art. 396 §1 tegoż kodeksu powód cywilny mógł zaskarżyć wyrok tylko wówczas, gdy wyrok został zaskarżony przez oskarżonego lub oskarżyciela. Brak ograniczeń powoda cywilnego w zakresie zaskarżenia wyroku, wprowadzony przez k.p.k. z 1997 r., należy ocenić pozytywnie¹³. Należy ponadto podkreślić wprowadzenie przez obowiązujący kodeks postępowania karnego regulacji, nieznanej dotychczasowym przepisom, która w założeniu ma sprzyjać ułatwieniu przez pokrzywdzonego dochodzeniu roszczeń cywilnych. Zgodnie z art. 642 k.p.k. powód cywilny jest tymczasowo zwolniony od obowiązku uiszczenia wpisu od powództwa cywilnego i apelacji. Wpis zostaje ustalony dopiero w wyroku. Rozwiązanie to usuwa barierę finansową, którą poprzednio musiał pokonać pokrzywdzony, chcąc uzyskać naprawienie szkody w następstwie wytoczenia powództwa cywilnego. Może to stanowić swoistą zachętę dla pokrzywdzonego, aby dochodzić swych roszczeń wynikających z przestępstwa w ramach procesu adhezyjnego, a nie w toku odrębnego postępowania cywilnego, z wytoczeniem którego łączy się obowiązek uiszczenia wpisu¹⁴.

Po piąte, orzeczenie o roszczeniach cywilnych dochodzonych przez powoda cywilnego jest wydawane w procesie karnym tylko wówczas, gdy nie komplikuje ono procesu karnego (art. 332 k.p.k. z 1928 r., art. 362 §3 k.p.k. z 1969 r., art. 415 §3 k.p.k.)¹⁵. Tak więc sąd pozostawia powództwo cywilne bez rozpoznania, gdy materiał dowodowy ujawniony w toku rozprawy nie wystarcza do rozstrzygnięcia powództwa cywilnego, a uzupełnienie tego materiału spowodowałoby znaczną przewlekłość postępowania. W piśmiennictwie podkreślono, że rozstrzygnięcia o roszczeniach majątkowych opierać się powinny z reguły na materiale dowodowym zebranym w związku z zarzutami oskarżenia, a zatem sąd karny nie ma obowiązku zbierania materiałów, potrzebnych wyłącznie do rozstrzygnięcia powództwa cywilnego¹⁶. Jednocześnie należy podnieść, iż pozostawienie powództwa cywilnego bez rozpoznania na podstawie art. 415 §3 k.p.k. powinno nastąpić w wyjątkowych wypadkach, gdy przewlekłość postępo-

¹² P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. I, Warszawa 2004, s. 357; K. Marszał [w:] K. Marszał, S. Stachowiak, K. Zgryzek, *Proces karny*, Katowice 2003, s. 374.

¹³ Zob. szersze uwagi w tej kwestii: W. Daszkiewicz, *Powództwo cywilne...*, s. 219–232; K. Szafrąńska, *Proces adhezyjny w kodeksie postępowania karnego z 1997 r.* [w:] *Nowa kodyfikacja prawa karnego* pod red. L. Boguni, t. III, Wrocław 1998, s. 153–158; S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2008, s. 32.

¹⁴ I. Nowikowski [w:] E. Skrętowicz, I. Nowikowski, K. Dudka, E. Kruk, *Uczestnicy procesu karnego według nowego k.p.k. (zagadnienia wybrane)* [w:] *Nowa kodyfikacja karna. Kodeks postępowania karnego. Zagadnienia węzłowe*, Warszawa 1997, s. 76.

¹⁵ Tak A. Mogilnicki, E.R. Rappaport, *Motywy...*, s. 99.

¹⁶ S. Kalinowski [w:] S. Kalinowski, M. Siewierski, *Kodeks...*, s. 495.

wania karnego w następstwie konieczności uzupełnienia postępowania byłaby wręcz rażąca, uniemożliwiająca zakończenie postępowania w rozsądnym czasie¹⁷.

Po szóste, merytoryczne rozstrzygnięcie powództwa następuje wówczas, gdy sąd stwierdza w wyroku winę oskarżonego. W razie wydania innego rozstrzygnięcia pozostawia się powództwo cywilne bez rozpoznania (art. 332 k.p.k. z 1928 r., art. 362 §1 i 2 k.p.k. z 1969 r., art. 415 §1 i 2 k.p.k.). Kodeks postępowania karnego z 1969 r. oraz k.p.k. z 1997 r. w wersji pierwotnej zezwalały na zasądzenie (uwzględnienie) albo oddalenie powództwa cywilnego w razie skazania albo warunkowego umorzenia postępowania. Ta regulacja opierała się na założeniu, że zarówno wyrok skazujący, jak i warunkowo umarzający postępowanie są orzeczeniami merytorycznymi, stwierdzającymi winę¹⁸. Nowelą do k.p.k. z 10 stycznia 2003 r. przepis art. 415 §1 k.p.k. został zmieniony, w ten sposób, że uwzględnienie albo oddalenie powództwa cywilne w całości lub części stało się możliwe tylko w razie skazania oskarżonego¹⁹. Owa zmiana nie wynikała z rewizji poglądów na istotę wyroku warunkowo umarzającego postępowanie. W dalszym ciągu dominuje teza, że warunkowe umorzenie jest formą pociągnięcia oskarżonego do odpowiedzialności karnej, zaś wyrok warunkowo umarzający postępowanie obala domniemanie niewinności²⁰. Zmiana regulacji prawnej w tym zakresie została spowodowana treścią art. 67 §3 k.k., zgodnie z którym w razie warunkowego umorzenia postępowania karnego obligatoryjne jest orzeczenie obowiązku naprawienia szkody oraz zakazem kumulowania w jednym wyroku rozstrzygnięć w przedmiocie odpowiedzialności cywilnej oskarżonego i orzekania na rzecz pokrzywdzonego kompensacyjnych środków penalnych (art. 415 §7 k.p.k.)²¹.

Po siódme, należy stwierdzić, że droga procesu adhezyjnego nie jest wyłącznym sposobem uzyskania przez pokrzywdzonego w toku procesu karnego naprawienia szkody wyrządzonej przez sprawcę przestępstwa. Regulacje prawne zawarte w kodeksie karnym, postępowania karnego oraz innych aktach prawnych wskazują na istniejącą w tym zakresie wielotorowość. Występuje ona w wielu aspektach. Jeden z nich polega na tym, że w obowiązującym kodeksie postępowania karnego przewidziano możliwość zasądzenia odszkodowania z urzę-

¹⁷ Tak L.K. Paprzycki [w:] J. Grajewski, L.K. Paprzycki, S. Steinborn, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. I*, Zakamycze 2006, s. 1162–1163.

¹⁸ Odnośnie tej kwestii zob. szersze uwagi: E. Skrętowicz, *Wyrok sądu karnego pierwszej instancji*, Lublin 1989, s. 65–77.

¹⁹ Dz. U. z 2003 r., nr 17, poz. 155.

²⁰ Zob. S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2008, s. 248–249 i cytowaną tam literaturę;

²¹ P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks...*, t. II, s. 495; P. Hofmański, *W sprawie tzw. kompleksu cywilnoprawnego w procesie karnym. Nowe propozycje* [w:] *Współczesne problemy procesu karnego i wymiaru sprawiedliwości, Księga ku czci Profesora Kazimierza Marszała* pod red. P. Hofmańskiego i K. Zgryzka, Katowice 2003, s. 141–142. Zob. też uwagi J. Nowińskiej, *Status...*, 254; J. Misztal-Konecka: *Roszczenia majątkowe osób najbliższych dla pokrzywdzonego*, Warszawa 2008, s. 148.

du (art. 415 §4)²². Sąd zasądając to odszkodowanie orzeka o roszczeniach mających za podstawę materialno-prawną przepisy prawa cywilnego²³. Jest to rozwiązanie konkurencyjne w stosunku do wytoczenia powództwa cywilnego. Przyjmuje się, że zasądzenie odszkodowania z urzędu nie jest dopuszczalne, jeżeli w sprawie nie zostało wytoczone powództwo cywilne²⁴. W literaturze podkreślono, iż głównym sposobem orzekania o roszczeniach cywilnych w procesie karnym jest proces adhezyjny, zaś zasądzenie odszkodowania z urzędu pełni funkcję subsydiarną²⁵.

Innym sposobem uzyskania przez pokrzywdzonego stosownego odszkodowania jest orzeczenie obowiązku naprawienia wyrządzonej szkody. Orzeczenie owego obowiązku stanowi samoistny środek karny (art. 46 §1 k.k.) w razie skazania za przestępstwo spowodowania śmierci, ciężkiego uszczerbku na zdrowiu,

²² Rozwiązanie podobne obowiązywało w art. 331¹ k.p.k. z 1928 r. (od roku 1961) i pierwotnie w art. 363 k.p.k. 1939 r. W obu tych przepisach możliwość zasądzenia odszkodowania z urzędu istniała tylko w razie skazania za przestępstwo zagarnięcia mienia społecznego. Regulacja ta była przejawem obowiązywania wzmoczonej ochrony mienia społecznego zob. A. Bulsiewicz, *Zabezpieczenie roszczeń odszkodowawczych i kar majątkowych w postępowaniu karnym*, Warszawa 1975, s. 122; P. Hofmański, *Zasądzenie odszkodowania z urzędu w procesie karnym po noweli z 1995 r.*, [w:] *Węzłowe zagadnienia procedury karnej. Księga ku czci Profesora Andrzeja Murzynowskiego*, „Studia Iuridica”, t. 33, Warszawa 1997, s. 117; I. Nowikowski, *Nowelizacja przepisów kodeksu postępowania karnego regulujących orzekanie w przedmiocie szkody wyrządzonej przestępstwem*, [w:] *Kierunki i stan reformy prawa karnego* pod red. T. Bojarskiego i E. Skrętowicza, Lublin 1995, s. 91. Ustawami z dnia 26.08.1994 r. o ochronie obrotu gospodarczego i o zmianie niektórych przepisów prawa karnego (Dz. U. nr 126, poz. 615) [art. 12, 14] i z dnia 29.06.1995 r. o zmianie Kodeksu postępowania karnego, ustawy o ustroju sądów wojskowych, ustawy o opłatach w sprawach karnych i ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich (Dz. U. nr 89, poz. 443) [art. 1 pkt 24] znówelizowano art. 363 k.p.k. przez stworzenie możliwości zasądzenia odszkodowania pieniężnego w razie powstania szkody w następstwie dokonanego przestępstwa bez względu na rodzaj popełnionego przestępstwa i przedmiot zamachu.

²³ W. Daszkiewicz, *Zasądzenie odszkodowania z urzędu w polskim procesie karnym*, Warszawa 1970, s. 15; P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks...*, t. II, s. 500; P. Hofmański, *W sprawie tzw. kompleksu...*, s. 135. Odnośnie skutków związanych z zasądzeniem odszkodowania z urzędu – zob. W. Daszkiewicz, *Zasądzenie odszkodowania...*, s. 153–160; M. Sawczuk, *Przedmiot postępowania toczącego się na podstawie art. 331¹ k.p.k.*, „Nowe Prawo” 1963, nr 10, s. 1110–1114.

²⁴ A. Blusiewicz, D. Kala: *Zasądzenie odszkodowania urzędu w polskim procesie karnym* [w:] *Kompensacyjna funkcja prawa karnego. Księga poświęcona pamięci Profesora Zbigniewa Gostyńskiego* pod red. S. Waltosia, B. Nity, P. Trzaski, M. Żurka, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych”, VI, 2002, z. 2, s. 102–103; W. Daszkiewicz, *Zasądzenie odszkodowania...*, s. 121–122; I. Dziegieł: *Rozwiązania o charakterze kompensacyjnym w polskiej procedurze karnej*, [w:] *Kompensacyjna funkcja prawa karnego. Księga poświęcona pamięci Profesora Zbigniewa Gostyńskiego* pod red. S. Waltosia, B. Nity, P. Trzaski, M. Żurka, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych”, VI, 2002, z. 2, s. 114; J. Grajewski, *Przebieg procesu karnego*, Warszawa 2008, s. 150; P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks...*, t. II, s. 501–502; K. Marszał [w:] K. Marszał, S. Stachowiak, K. Zgryzek, *op. cit.*, s. 376; L.K. Paprzycki [w:] J. Grajewski, L.K. Paprzycki, S. Steinborn, *Kodeks...*, t. I, s. 1164; R.A. Stefański [w:] J. Bratoszewski, L. Gardocki, Z. Gostyński, S.M. Przyjemski, R.A. Stefański, S. Zabłocki, *Komentarz. Kodeks postępowania karnego*, t. II, Dom Wydawniczy ABC, 1998, s. 368.

²⁵ A. Blusiewicz, D. Kala, *op. cit.*, s. 103; W. Daszkiewicz, *Prawo karne procesowe. Zagadnienia ogólne*, t. I, Poznań 1999, s. 23, J. Grajewski, *Przebieg...*, s. 150.

naruszeniu czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia, przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, przestępstwo przeciwko środowisku, mieniu lub obrotowi gospodarczemu lub przestępstwo przeciw prawom osób wykonujących pracę zarobkową. Sąd orzeka ów obowiązek na wniosek pokrzywdzonego lub prokuratora złożony do czasu zakończenia pierwszego przesłuchania pokrzywdzonego na rozprawie głównej (art. 49a k.p.k.). Terminu tego nie można przekroczyć ani nie może on być przywrócony²⁶. Ponadto nałożenie obowiązku naprawienia szkody następuje obligatoryjnie w razie warunkowego umorzenia postępowania (art. 67 §3 k.k.) oraz fakultatywnie przy warunkowym zawieszeniu wykonania kary (art. 72 §2 k.k.) i karze ograniczenia wolności (art. 36 §2 k.k.), przy nadzwyczajnym złagodzeniu kary w razie odstąpienia od wymierzenia kary i orzeczeniu środka karnego (art. 60 §7 k.k. w zw. z art. 39 pkt 5 k.k.). Należy opowiedzieć się za poglądem, że nałożenie obowiązku naprawienia szkody nie jest realizacją prawa cywilnego. Podstawą materialną do orzekania owego środka jest prawo karne²⁷.

Ponadto istnieje możliwość orzeczenia na rzecz pokrzywdzonego nawiązki, gdy sąd nie nakłada na oskarżonego obowiązku naprawienia szkody na podstawie art. 46 §1 k.k., w celu zadośćuczynienia za ciężki uszczerbek na zdrowiu, naruszenie czynności narządu ciała, rozstrój zdrowia, a także za doznaną krzywdę (art. 46 §2 k.k.). Artykuł 57a §2 k.k. nakłada na sąd obowiązek orzeczenia nawiązki na rzecz pokrzywdzonego także w razie skazania za występki o charakterze chuligańskim, jeżeli nie orzeczono obowiązku naprawienia szkody lub nawiązki na podstawie art. 46 k.k. Orzeczenie nawiązki obligatoryjne jest również za wyrąb albo za kradzież drzewa wyrąbanego lub powalonego (art. 290 §2 k.k.). Kodeks karny przewiduje fakultatywne orzeczenia na rzecz pokrzywdzonego nawiązki w razie skazania za przestępstwo pomówienia (art. 212 §3 k.k.), zniewagi popełnionej za pomocą środków masowego komunikowania (art. 216 §4). W piśmiennictwie podkreśla się, iż nawiązka jest tradycyjną instytucją prawa karnego o złożonej naturze, karno-odszkodowawczej²⁸.

Funkcje kompensacyjne może również pełnić instytucja czynnego żalu²⁹.

²⁶ Zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 27 kwietnia 2005, II Aka 65/05, „Kra-kowskie Zeszyty Sądowe” 2005, z. 5, poz. 37.

²⁷ W. Daszkiewicz, *Prawo...*, s. 23; Z. Gostyński, *Obowiązek naprawienia szkody nowym ustawodawstwie karnym*, Zakamycze 1990, s. 27–31 i cytowaną tam literaturę; J. Grajewski, *Przebieg...*, s. 150; P. Hofmański, *W sprawie tzw...*, s. 135–136; R. A. Stefański, *Kompensacyjna rola środka karnego obowiązku naprawienia szkody* [w:] *Kompensacyjna funkcja prawa karnego. Księga poświęcona pamięci Profesora Zbigniewa Gostyńskiego* pod red. S. Waltosia, B. Nity, P. Trzaski, M. Żurka, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych”, VI, 2002, z. 2, s. 132–133.

²⁸ J. Bryk, *Nawiązka – środek karny o charakterze kompensacyjnym* [w:] *Kompensacyjna funkcja prawa karnego. Księga poświęcona pamięci Profesora Zbigniewa Gostyńskiego* pod red. S. Waltosia, B. Nity, P. Trzaski, M. Żurka, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych”, VI, 2002, z. 2, s. 124; T. Bojarski, *Polskie prawo karne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 2006, s. 255–257; A. Marek, *Prawo karne*, Warszawa 2001, s. 292.

W związku z tymi regulacjami pojawia się pytanie o relacje między powództwem cywilnym a wskazanymi wyżej innymi sposobami naprawienia szkody wyrządzonej pokrzywdzonemu przez sprawcę przestępstwa. Udzielając odpowiedzi na to pytanie należy przytoczyć treść art. 107 §2 k.p.k., zgodnie z którym za orzeczenia co do roszczeń majątkowych uważa się również orzeczenia nakładające obowiązek naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz nawiązkę orzeczoną na rzecz pokrzywdzonego, jeżeli nadają się do egzekucji w myśl przepisów kodeksu postępowania cywilnego. Przepis ten koresponduje z art. 415 §7 k.p.k., który stanowi, że w razie orzeczenia przez sąd obowiązku naprawienia szkody, zadośćuczynienia za doznaną krzywdę lub nawiązki na rzecz pokrzywdzonego, nie orzeka się merytorycznie o powództwie cywilnym oraz nie zasądza odszkodowania z urzędu. Z kolei art. 65 §1 pkt 6 nakazuje sądowi odmówić przyjęcia powództwa, gdy złożono wniosek, o którym mowa w art. 46 k.k. Wystąpienie z wnioskiem, o którym mowa w art. 46 jest dopuszczalne, jeżeli nie wytoczono powództwa cywilnego (art. 49a k.p.k.). Można zatem stwierdzić, że ustawodawca wyłączył możliwość orzekania o tej samej szkodzie na podstawie różnych tytułów³⁰.

W związku z tak zróżnicowaniem możliwości orzekania o naprawieniu szkody będącej konsekwencją popełnienia przestępstwa, pojawia się wątpliwość, czy tradycyjna w naszym procesie karnym instytucja powództwa cywilnego ma rację bytu? Czy wskazane wyżej modyfikacje regulacji prawnych wprost odnoszących się do powództwa cywilnego czynią go atrakcyjnym dla pokrzywdzonego. Czy jest zasadne wprowadzenie możliwości kompensacji szkody wyrządzonej przez sprawcę przestępstwa w oparciu o rozwiązania karno-materialne?

Udzielając odpowiedzi na to ostatnie pytanie, można stwierdzić, że kompensata szkody poprzez instytucje prawa karnego pozostaje w zgodzie z koncepcją sprawiedliwości restytutywnej, która w centrum swego zainteresowania stawia ofiarę przestępstwa³¹. Wskazane rozwiązania karno-materialne pełnią funk-

²⁹ Zob. K. Dudka, *Skuteczność instrumentów ochrony pokrzywdzonego w postępowaniu przygotowawczym w świetle badań empirycznych*, Lublin 2006, s. 148; A.R. Światłowski [w:] *Kompensacyjna funkcja czynnego żalu w kodeksie karnym z 1997 r.* [w:] *Kompensacyjna funkcja prawa karnego. Księga poświęcona pamięci Profesora Zbigniewa Gostyńskiego* pod red. S. Waltosia, B. Nity, P. Trzaski, M. Żurka, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych”, VI, 2002, z. 2, s. 1152–1153; K. Tkaczyk, *Instytucja czynnego żalu w prawie karnym w aspekcie prawnoporównawczym*, Przemysł 2008, s. 69–83.

³⁰ P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Komentarz...*, s. 509.

³¹ Odnośnie tej koncepcji zob. uwagi M. Filara, *Pokrzywdzony (ofiara przestępstwa) w polskim prawie karnym materialnym* [w:] *Kompensacyjna funkcja prawa karnego. Księga poświęcona pamięci Profesora Zbigniewa Gostyńskiego* pod red. S. Waltosia, B. Nity, P. Trzaski, M. Żurka, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych”, VI, 2002, z. 2, s. 26–27.

cję prewencyjną w stosunku do sprawcy i ogółu społeczeństwa³², co przemawia za potrzebą ich istnienia.

Odnosząc się zaś do instytucji powództwa cywilnego w procesie karnym, można stwierdzić pewien sceptycyzm w tej kwestii. Wynika on z odnotowywania małej aktywności pokrzywdzonego w procesie karnym³³, w tym również w zakresie wykorzystania instytucji powództwa cywilnego³⁴. Jednocześnie podkreśla się, że w odróżnieniu od powództwa cywilnego, orzeczenie obowiązku naprawienia szkody pozwala pokrzywdzonemu na jej restytucję bez konieczności przyjmowania na siebie stanowiska strony procesowej i udowadniania okoliczności, na których opiera swoje roszczenie, bez ryzyka ponoszenia kosztów w razie wydania przez sąd innego wyroku niż skazujący³⁵. Wskazuje się, że upływ terminu przedawnienia nie jest przeszkodą do otrzymania odszkodowania (art. 46 §1 k.k.)³⁶.

Warto w tym miejscu podkreślić, iż również instytucja zasądzenia odszkodowania cywilnego z urzędu może nie służyć wzmoczeniu aktywności pokrzywdzonego, a zatem może wpływać negatywnie na zakres wykorzystania powództwa cywilnego³⁷. Jednocześnie, nie negując tych zastrzeżeń, uznano, że trafnym posunięciem było pozostawienie instytucji zasądzenia odszkodowania z urzędu w aktualnie obowiązującym kodeksie postępowania karnego. Stwierdzono, że regulacja ta stanowi realizację idei dążenia do skutecznego pozbawienia sprawcy szkody (oskarzonego) korzyści, które osiągnął w wyniku przestępstwa i wychodzi naprzeciw jednemu z celów procesu karnego, jakim jest uwzględnienie prawnie chronionych interesów pokrzywdzonego (art. 2 §1 pkt 3 k.p.k.)³⁸. Należy w tym miejscu podnieść, że nie brak opinii, iż instytucja ta nie spełnia pokładanych w niej nadziei. Zdaniem S. Waltosia fakultatywność zasądzenia odszkodowania doprowadziła do tego, że sądy w ogóle nie zwracają uwagi na tę możli-

³² Zob. uwagi Z. Gostyńskiego odnośnie funkcji karnoprawnego obowiązku naprawienia szkody (Z. Gostyński, *Obowiązek naprawienia szkody w nowym ustawodawstwie karnym*, Zakamycze 1999, s. 52–53) oraz opinię odnośnie nawiązki wskazane w przypisie 28.

³³ K. Dudka, *op. cit.*, s. 287–290, 295.

³⁴ E. Bieńkowska, *Refleksje o reformie prawa karnego na tle wyników badania ankietowego ofiar przestępstw*, „Państwo i Prawo” 1991, z. 4, s. 79; E. Bieńkowska, E. Erez, *Polski wymiar sprawiedliwości w sprawach karnych w ocenie ofiar przestępstw (wyniki badania ankietowego)* [w:] *Ofiara przestępstwa w systemie wymiaru sprawiedliwości*, Warszawa 1993, s. 88; A. Marek, *Naprawienie szkody wyrządzonej przestępstwem (Refleksje na tle projektu nowej kodyfikacji karnej)* [w:] *Problemy kodyfikacji prawa karnego*, Kraków 1993, s. 206 i cytowaną tam literaturę; S. Waltoś, *Od fikcji do sensownego unormowania kompensacji szkody w procesie karnym (suplement do głosu w dyskusji panelowej)* [w:] *Kompensacyjna funkcja prawa karnego. Księga poświęcona pamięci Profesora Zbigniewa Gostyńskiego* pod red. S. Waltosia, B. Nity, P. Trzaski, M. Żurka, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych”, VI, 2002, z. 2, s. 182.

³⁵ K. Dudka, *op. cit.*, s. 158; J. Misztal-Konecka, *op. cit.*, s. 175; R.A. Stefański, *Kompensacyjna rola...*, 148–149.

³⁶ K. Dudka, *op. cit.*, s. 158; R.A. Stefański, *Kompensacyjna rola...*, 148–149.

³⁷ Zob. I. Nowikowski, *Nowelizacja...*, s. 96.

³⁸ A. Bulsiewicz, D. Kala, *op. cit.*, s. 107.

wość, zgodnie z pragmatycznym zaleceniem, aby czuć się zwolnionym z nakładania na siebie powinności ponad te, których nie da się uniknąć³⁹. Zgłoszono zatem radykalny postulat uchylecia przepisów o postępowaniu adhezyjnym oraz art. 46 k.k. Zaproponowano w zamian obligatoryjne orzekanie odszkodowania lub zadośćuczynienia na wniosek pokrzywdzonego przy odformalizowaniu samego wniosku⁴⁰.

Nie wartościując zgłoszonych propozycji, należy jednocześnie opowiedzieć się za rozwiązaniem, które łączyłoby możliwość uzyskania przez pokrzywdzonego zasądzenia odszkodowania z premiowaniem przede wszystkim aktywności tego uczestnika procesu. Dotyczyć to powinno dochodzeniu tych roszczeń, które opierają na przepisach prawa cywilnego materialnego. Tej propozycji towarzyszyłby postulat ograniczenia orzekania odszkodowania przez sąd z urzędu do niezbędnego minimum (w razie np. obiektywnie stwierdzonej nieporadności pokrzywdzonego). Należy podkreślić, że korzystanie ze statusu powoda cywilnego ma określony walor. Umożliwia pokrzywdzonemu poprzez własne działanie wpływanie na ostateczny wynik procesu. Takiej możliwości jest natomiast pozbawiony pokrzywdzony, który składa wniosek o nałożenie obowiązku naprawienia szkody na podstawie art. 46 k.k.⁴¹ Nie może on np. zaskarżać wyroku, a w sytuacji, gdy korzystał z pomocy prawnika żądać zwrotu kosztów poniesionych z tego tytułu, chyba, że występował w sprawie jako oskarżyciel posiłkowy albo prywatny⁴².

Wydaje się, że należałoby utrzymać istniejącą obecnie dwutorowość orzekania o szkodzie będącej wynikiem przestępstwa, a zatem zachować rozwiązania karno-materialne w zakresie naprawienia szkody. Przy tej okazji należy poprzeć postulat ograniczenia orzekania nawiązki wyłącznie na rzecz pokrzywdzonego⁴³.

TRADITION VS. PROGRESS IN THE INSTITUTION OF A CIVIL SUIT IN POLISH CRIMINAL PROCEEDINGS

Summary. The Author claims that the idea of asserting one's civil claims in the course of criminal proceedings is well established in Polish criminal procedure law. Characteristic features of civil suit are indicated. The Author accepts the possibility of claiming compensation for a damage done by the perpetrator of an offence, based on the provisions of civil substantive law or on criminal-substantive solutions provided by Polish criminal procedure law. Also, it is discussed why the aggrieved party quite rarely makes use of the institution of civil complainant. The Author is of opinion that this state of affairs would change if a solution were adopted which would combine the possibility of having damages awarded by the aggrieved with the activity of this party to the proceedings. This should apply to the assertion of these claims that are grounded in provisions of civil substantive law. This proposal is supported by the postulate to limit the practice of adjudging damages ex officio to a necessary minimum (in case of recognized incapability of the aggrieved).

³⁹ S. Waltoś, *Od fikcji...*, s. 182.

⁴⁰ S. Waltoś, *Od fikcji...*, s. 183–184.

⁴¹ R.A. Stefański, *Kompensacyjna rola...*, 149.

⁴² J. Misztal-Konecka, *op. cit.*, s. 175.

⁴³ J. Bryk, *op. cit.*, s. 126; A. Marek, *Prawo...*, s. 293.

Keywords: penal proceedings, criminal suit, civil claim, civil suit